



ZWYCZAJE I OBRZĘDY

„Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba,
Pod przymiotami ukryty chleba!
Zagrody nasze widzieć wychodzi,
I jak się dzieciom jego powodzi.
Otocz go w koło rzeszo wybrana,
Przed twoim Bogiem zginaj kolana.
Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem,
On twoim Ojcem, On przyjacielem...”

F. Karpiński

Dziś trudno sobie wyobrazić, by barwne procesje nie wyruszały na ulice naszych parafii. Procesje te są najważniejszym elementem obchodów święta Bożego Ciała. Droga ich wiedzie od kościoła ku czterem ołtarzom zbudowanym przez parafian i rozstawionych w różnych miejscach. Cała trasa procesji jest przyozdobiona, domy są udekorowane symbolami religijnymi, kwiatami, proporcami i wstążkami. Ołtarze są pięknie przystrojone, m.in. zielonymi gałązkami brzozy, kwiatami. Parafianie zabierali je potem do domów – gałązki i pojedyncze listki zatykano między zagony, za święte obrazy, umieszczano w stajniach i oborach dla ochrony przed szkodnikami, niepogodą i wszelkim niepowodzeniem. Do dziś można zaobserwować, jak ludzie idący w procesji za księdzem, odchodząc, zrywają z brzozek zdobiących ołtarz choć mały listek, który zachowują „na pomyślność”. Innym zwyczajem, dziś praktykowanym głównie na wsi, jest święcenie wianków w ostatni czwartek oktawy Bożego Ciała. Przygotowuje się je zgodnie z regionalną tradycją z roz-



maitych ziół i kwiatów, np. z rozchodnika, kopytnika, macierzanki, melisy, piołunu, krwawnika, barwinka, mięty, dzikiej róży. Czasami zostawiano takie wianki przez całą oktawę w kościele, aby nabrały magicznej mocy. Poświęcone mogły służyć do różnych zabiegów magiczno-leczniczych (zioła z nich wykorzystywano np. do leczenia chorób układu oddechowego, przewodu pokarmowego, chorób kobiecych). Często po prostu wieszano je jako element ochrony nad oknami lub drzwiami wejściowymi do domu i budynków gospodarczych.

Zebrała i opracowała: **Jolanta Mazur**

Procesja z naszej świątyni, w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej wyruszyła po głównej mszy św. Wierni, zgodnie z wielowiekową tradycją nieśli feretrony, chorągwie kościelne, poduszki, sztandary, dziewczęta komunijne i rocznikowe sypały kwiaty. Procesja zatrzymała się przy czterech ołtarzach. Pierwszy został zbudowany przez nauczycieli, pracowników obsługi i uczniów na frontonie szkoły w Jedlni. Drugi zrobili strażacy przed remizą, trzeci na podwórku u państwa Błazików wraz z gospodarzami wykonały rodziny Domowego Kościoła wraz z młodzieżą z KSMu. Czwarty przy figurce Matki Bożej znajdującej się przed kościołem przygotowały Koła Żywego Różańca.

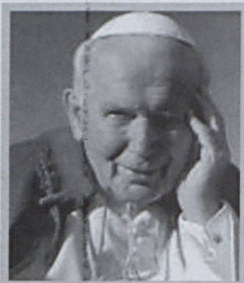




Z NAUCZANIA OJCA ŚW. JANA PAWŁA II

*Twemu Sercu cześć składamy,
o Jezu nasz, o Jezu(...)*

*Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
zmiłuj się nad nami(...)*



Tak wołamy w Litani do Najświętszego Serca Jezusa. Wszystko, co Bóg chciał nam powiedzieć o sobie, o swojej miłości, to wszystko przez to Serce wyraził. Stoimy wobec niezgłębionej tajemnicy. Poprzez Serce Jezusa odczytujemy cały odwieczny Boży plan zbawienia świata. A jest to plan miłości. Jezus jest źródłem, z Niego bierze początek życie Boże w człowieku. Trzeba tylko przybliżyć się do Niego, trwać w Nim, by mieć to życie. A czym-

że jest to życie, jak nie początkiem świętości człowieka! Świętości, która jest w Bogu i którą człowiek może osiągnąć przy pomocy łaski. Wszyscy pragniemy pić z Boskiego Serca, które jest źródłem życia i świętości. *Szczęśliwi, którzy strzegą przykazań, w każdym czasie czynią to, co sprawiedliwe (Ps 106, 3).* Wołają Bożą łaskę, abyśmy zachowywali przykazania, czyli prawo Boże dane Izraelowi za pośrednictwem Mojżesza na Górze Synaj. Dane wszystkim ludziom. Znamy te przykazania. Wielu z was powtarza je codziennie w modlitwie. Jest to bardzo piękny i pobożny zwyczaj. Oto zrab moralności dany człowiekowi przez Stwórcę. Porządek ten warunkuje dobro i ład moralny, i przez to jest podstawą godności człowieka stworzonego na obraz Boży. Przykazania zostały dane

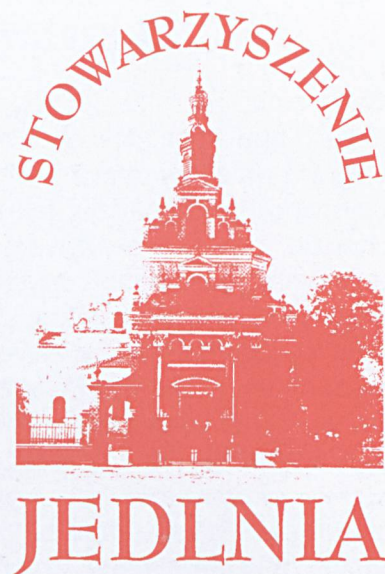
dla dobra człowieka, dla jego dobra osobistego, rodzinnego i społecznego. One są naprawdę drogą dla człowieka. Sam porządek materialny nie wystarczy. Musi być uzupełniony i ubogacony przez nadprzyrodzony. Dzięki niemu życie nabiera nowego sensu, a człowiek staje się doskonalszy. Życie bowiem potrzebuje mocy i wartości Bożych, nadprzyrodzonych, wtedy dopiero nabiera pełnego blasku. (...). Wynagradzajmy Sercu Bożemu za grzechy popełnione przez nas i przez naszych bliznich. Wynagradzajmy za odrzucanie dobroci i miłości Boga.

*Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze
zmiłuj się nad nami. Amen.*

(Jan Paweł II, Elbląg, 06.06.1999 r.)

Oprac. ks. J.S.

**WSZYSTKICH MIŁUJĄCYCH LUDZI, ŚWIAT I PRZYRODĘ ZAPRASZAMY
DO UDZIAŁU W I RODZINNYM RAJDZIE ROWEROWYM
„SZLAKIEM ŚW. FRANCISZKA” – 22.06.2008 R. – GODZ.14.00**



WIEŚ JEDLNIA, W NIEJ KOŚCIÓŁ – cz. III

...POCHWAŁA CIENIA... – MŁYNY, MŁYNY

Cień, który przesłania oczy, mgła, która zmienia obraz widzialnego świata. Odurzeni mgłą, zanurzeni w cieniu. zahipnotyzowani, znieczuleni niepamięcią. Namioty wyniesionych ku niebu pospiesznych modlitewnych prośb. Zamglone gorączką namioty serca. Oprószone cieniem twarze. Pochwała cienia. „Każda najmniejsza chwila z wczoraj, i z wszystkich wczoraj świata, stanowią miecz Duńczyka i księżyc Persa, czyni zmarłych, wzajemna miłość, słowa.... wkrótce dowiem się, kim jestem.” wiersz Borgesa. Listy niepotrzebnych pytań, które sobie zadawaliśmy idąc przez życie, niebieskie szkolne zeszyty z miejscem na odpowiedź. Tak wiele rzeczy, na które czekamy przychodzi zbyt późno. Tak wiele jest spraw, na które nie starczy nam odwagi. Ani dziś ani jutro. Może odpowiedzi wrócą do nas jak suche liście. Pozbawione znaczeń. Nie potrafimy już zmienić niczego, nasze dni przesypane są jak piasek, urodziły dzieci, zgasty gwiazdy. Może ktoś właśnie wykreśla z ksiąg życia nasze imiona. Jak wykreślano przez wieki imiona mieszkańców tej wsi Jedlnia zwanej. Jak odmierzony został czas na młyny i młynarzy. Jaką miarą?

Jest rok 1775. Na zlecenie komisarza królewskiego Ignacego Benoe dokonywany jest spis z natury ekonomii kozienickiej zwany inwentarzem. O samym Benoe, przy jakiejś okazji upominając się o sprawy Jedlni, ks. Gacki napisał „Włościanie np. probostwa Jedlni, w królewskim lesie nad r. Ostrownicą jakąś przestrzeń lasu wycięli i uprzętnęli na łąki. Gdy się okazało, że zrobili to

samowolnie odsadzono ich od tego co sobie przywłaszczyli. Zagożdżonom wyszło dożywocie przedłużone ostatecznie przez Jana III. na dwie łąki pod Kozienicami i te więc na skarb zabrano....Decyzje zapadały sprawiedliwie, lecz boleśnie dotykały interesowanych. Przeto gdy je egzekwować poczęto narzekania i płacze napełniły ekonomię kozienicką. Skargi aczkolwiek niesłuszne na postępowanie Benoego doszły do króla który strapionym przynosząc ulgę, rządcą dóbr mianował Jana Fontanę”. Powodem sporządzenia inwentarza jest przekazanie ekonomii na trzy lata w dzierżawę biskupowi włocławskiemu. Od cytowanego w poprzednim artykule inwentarza z 1718 roku, to prawie pół wieku, nieśpieszny czas jednego pokolenia, przysłoniętego przez cień. Ta sama przestrzeń dla oczu, w niej cztery jedleńskie młyny. Czy potrafimy dostrzec różnicę, czas który się przesączył bezpowrotnie.

„Młyn w Siczkach z drzewa kostkowego, od dołu trzema szarami tarcicy podbity, dalej gontami. Z przychodu mostek pod wystawą. Do młynicy drzwi na biegunie, bez okucia, schodki do pudu, na którym

kaniemi wierzchni i spodni, wał, na nim koło wodne i palczaste, ryf 4, czopów 2, wrzeczono, paprzyca i panew żelazne, kosz nad tymże kamieniem, wał, na którym koło od stępu wodne, ryf na bind4, czopów 2, stęp 4 z staporami na końcu żelazem okutymi, z pudu na pogródku drzwiczki na biegunach drewnianych, pogródki dobre, upust nowy ma się stawiać, ponieważ jest potrzebny.

Młyn w Jaroszkach, który repara-cji potrzebuje. Ten młynarzów koszt-em jest wystawiony.

Młyn w Zagożdżonie. Młynica z drzewa kostkowego nadrujnowana, deskami pobita. Do której drzwi na zawiasach, hakach, z kręconym wrzeczadłem i skoblami żelaznemi, schodki do pudu, na którym kamień wierzchni i spodni, kół 2, jedno wodne, drugie palczaste, ryf na wale nro 6, czopów 2,...” dalej wymieniane są haki, ryfy, czopy oskardy. Z listy młynów wykreślony jest młyn Pionka, w tym miejscu funkcjonuje tylko tartak. Jego opis zaczyna się od słów „Tartak w Piąkach z pruska budowany na 10 słupach, gontami pobity, trzy ściany tarcicami obite, jedna ściana dla zataczania tromów otworzysta, na wale dużym koło podsięwodne duże, koło palczaste....” i tu następują szczegóły. Dużo, może aż nadto tych technicznych szczegółów, mało poezji. Spisowy rachmistrz, potrafimy przywołać jego imię, Wiktoryn Łuniewski, inaczey ogląda świat, wybiega w inny ekonomiczny tego świata wymiar.



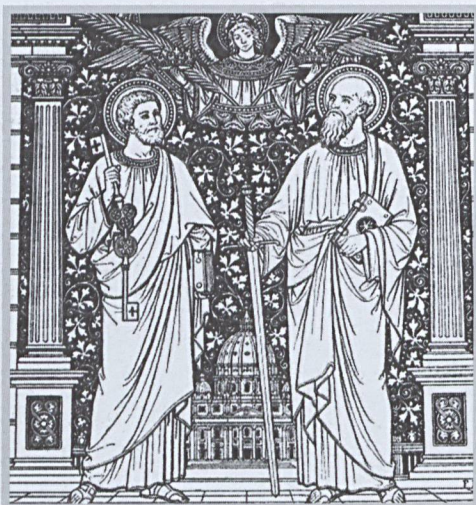
rys. Małgorzata Zając

Wojciech Pestka

29 CZERWCA – ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

Kościół już od roku 258 obchodził święto obu Apostołów św. Piotra i św. Pawła razem w dniu 29 czerwca, zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie, co by wskazywało na powszechne przekonanie, że to był dzień śmierci obu Apostołów. Taki bowiem był bardzo dawny zwyczaj, że wspomnienia liturgiczne obchodzono w dniu śmierci męczenników, a od IV w. także dotyczyło to wyznawców. Uroczystość św. Pawła wraz ze św. Piotrem umieszczono w jednym dniu nie dlatego, aby równać go w prymacie z pierwszym następcą Chrystusa. Chodziło o podkreślenie, że obaj Apostołowie byli współzałożycielami gminy chrześcijańskiej w Rzymie, że obaj w tym mieście oddali dla Chrystusa życie swoje oraz, że w Rzymie są ich relikwie i sanktuaria. Ponadto według tradycji istniała opinia, dzisiaj uznawana za mylną, że obaj Apostołowie ponieśli śmierć męczeńską w jednym dniu i w tym samym roku.

Św. Piotr, według podania, poniósł śmierć męczeńską na wzgórzu watykańskim. Miał być ukrzyżowany według świadectwa Orygenesusa gło-



wą na dół na własną prośbę, gdyż czuł się niegodnym umierać na krzyżu jak Chrystus. Cesarz Konstantyn Wielki wystawił ku czci św. Piotra nad jego grobem Bazylikę. Obecna Bazylika Św. Piotra w Rzymie pochodzi z wieku XVI–XVII. Przy Bazylice Św. Piotra jest usytuowane „Państwo Watykańskie”, istniejące w obecnym kształcie od roku 1929 jako pozostałość dawnego Państwa Kościelnego. Bazylika wystawiona na grobie św. Piotra jest symbolem całego Kościoła Chrystusa.

Św. Paweł poniósł śmierć męczeńską w Rzymie ok. 67 roku. Wcześniej

aresztowany został w Jerozolimie w 60 r. Przebywał w więzieniu w Cezarei Palestyńskiej ponad dwa lata, głosząc i tam Chrystusa. W Rzymie także jakiś czas spędził jako więzień, aż dla braku dowodów winy został wypuszczony na wolność. Ze swojego więzienia w Rzymie Paweł wysłał szereg listów do poszczególnych gmin i osób. Po wypuszczeniu na wolność zapewne udał się do Hiszpanii (Rz 15, 24–25), a stamtąd powrócił do Achai. Nie wiemy, gdzie został ponownie aresztowany. Według bardzo starożytnego podania św. Paweł miał ponieść śmierć od miecza. Nie jest znany dzień jego śmierci. Za to dobrze zachowano w pamięci miejsce jego męczeństwa *Aquae Salviae* za Bramą Ostyjską w Rzymie. Po edykcji cesarza Konstantyna Wielkiego (313) ciało św. Piotra przeniesiono do Watykanu, a ciało św. Pawła na miejsce jego męczeństwa, gdzie cesarz wystawił ku jego czci bazylikę pod wezwaniem św. Pawła. Św. Paweł jest autorem 13 listów do gmin chrześcijańskich, włączonych do ksiąg Nowego Testamentu.

ks. Łukasz

PRZYJĘLIŚMY SAKRAMENT CHRZEŚCJAŃSKIEJ DOJRZAŁOŚCI

Dnia 13 maja 2008r. w naszym Kościele odbyła się bardzo ważna uroczystość. Młodzież klas trzecich gimnazjum przystąpiła do sakramentu bierzmowania. Mszę Świętą celebrował Jego Ekscelencja ksiądz biskup Stefan Siczek. Uczniowie solidnie przygotowali się do przyjęcia sakramentu i z powagą wysłuchali słów księdza biskupa. Po przyjęciu darów Ducha Świętego młodzież ma więcej sił i zapału do szerzenia wiary i postępowania według jej zasad.

Aleksandra Żuber

Kl. III a

Amanowicz Małgorzata, Amerek Anna, Borkowski Michał, Cibor Karolina, Cierpisz

Marlena, Deja Daniel, Domagalska Hanna, Gębczyk Bernard, Gola Sylwia, Kiwak Martyna, Kurek Gabriel, Kustra Mateusz, Luchcińska Justyna, Luty Aleksandra, Maślanka Kuba, Melak Konrad, Siczek Małgorzata, Szatyn Kamil, Szczepanowska Katarzyna, Wasiak Karolina, Woszytł Łukasz, Wróbel Joanna, Zaczek Klaudia, Żuber Aleksandra

Kl. III b

Cybulski Kamil, Dąbrowski Bartłomiej, Gałek Monika, Gawęcka Jowita, Janowska Margarita, Jarecki Damian, Jaroszek Arkadiusz, Kalbarczyk Aleksandra, Król Grzegorz, Maciąg Kamil, Mąkosa Wojciech, Mosionek Angelika, Pietrzyk Paweł, Rojek Emilia, Sygocki Michał, Woźniak Sebastian



TRZECI MAJA

— LEKCJA PATRIOTYZMU

Święto Konstytucji 3-go Maja jest uroczystością bardzo ważną w naszym kraju. Z okazji 217 rocznicy uchwalenia Konstytucji Majowej członkowie z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży podczas uroczystej



akademii przybliżyli nam wydarzenie majowe i przypomnieli znaczenie tego święta dla Narodu Polskiego. Młodzież przygotowała recytację wierszy patriotycznych i zaśpiewała znane pieśni o ojczyźnie.

Aleksandra Żuber

MAJOWE PIELGRZYMOWANIE

Po trzech latach przygotowań nadszedł dzień, na który z utęsknieniem czekały dzieci klas drugich szkoły podstawowej i młodzież klas trzecich gimnazjum. Ten dzień to przyjęcie sakramentów Eucharystii i bierzmowania. Maj kojarzy się nam z pięknie rozkwitającą przyrodą, ze śpiewem Litanii Loretańskiej przy przydrożnych krzyżach i kapliczkach i w kościołach. Pierwsze tygodnie tego miesiąca obfitowały w wydarzenia, które są tak ważne dla chrześcijańskiego

Jako pierwsi na pielgrzymi szlak wyruszyli uczniowie klas drugich wraz z rodzicami, którzy dnia 6 maja byli w Sanktuarium Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie-Godowie. Tam uczestniczyli we mszy świętej, dziękując Bogu za dar eucharystii. Przeszli też szlakami „Golgoty Świątokrzyskiej”. Uczniowie klas trzecich wraz z rodzicami to kolejna grupa pielgrzymów naszej parafii, którzy dnia 23 maja odwiedziła Wadowice – miasto związane z życiem naszego ukochanego Ojca Świętego



życia nie tylko poszczególnych osób, ale również dla całej wspólnoty parafialnej. 4 maja 2008r. 32-je dzieci przyjęło po raz pierwszy Pana Jezusa w Komunii świętej, 11 maja br. 37 dzieci przeżywało Rocznice I Komunii świętej, a 13 maja 40 uczniów gimnazjum z rąk księdza biskupa Stefana Siczka przyjęło kolejny sakrament wtajemniczenia chrześcijańskiego – bierzmowanie. Po ceremoniach liturgicznych, uroczystościach domowych, przyszedł czas na refleksję, podziękowania, zawierzenie siebie Bogu. Sprzyjały temu wyjazdy do różnych sanktuariów zorganizowane przez księdza Łukasza Gospodarczyka.

sługi bożego Jana Pawła II. W Wadowicach mali pielgrzymi i ich starsi opiekunowie pomodlili się w kościele parafialnym – Bazylice Mniejszej Ofiarowania NMP, stanęli „w miejscu, gdzie wszystko się zaczęło” zarówno dla Karola Wojtyły jak i dla Kościoła powszechnego drugiej połowy XX wieku – przy chrzcielnicy, przy której Karol Wojtyła stał się dzieckiem Bożym. Następnie pątnicy zwiedzili także Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II przy Kościelnej 4, gdzie obecnie mieści się muzeum biograficzne papieża Jana Pawła II. W czasie pobytu w Wadowicach należy oczywiście wybrać się do cukierni i skosztować papieskich kremówek,

co też uczyniła grupa z Jedlni. Po obejrzeniu miejsc związanych z osobą Jana Pawła II pielgrzymi wyruszyli do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach. Ostatnią grupą podejmującą trud pielgrzymowania w maju byli uczniowie klas trzecich gimnazjum. Dnia 24 maja uczniowie ci udali się do Częstochowy. Tam uczestniczyli we Mszy świętej, w czasie której dziękowali za sakrament bierzmowania, w Kaplicy Matki Bożej przed cudownym obrazem powierzali Bogu wybór szkoły i dalszej drogi życiowej. Wszystkie pielgrzymujące grupy naszej parafii, przeżyły swoje „prywatne spotkania” z Bogiem, Maryją, świętymi. Kończy się miesiąc maj, ale mamy nadzieję, że nie oznacza to końca naszych spotkań z Bogiem w różnych sanktuariach Polski i świata. Wierzymy, że coraz więcej osób będzie podejmowało trud pielgrzymowania pieszo, autokarowo, grupowo i indywidualnie (czemu będzie sprzyjał zbliżający się czas urlopów i wakacji), by oddać cześć Bogu, podziękować za doznane łaski, przepraszać za grzechy i prosić o łaski potrzebne dla dalszego życia.

Renata Pająk

Kl II w Jedlni

Baran Michał, Bogucka Anna, Cibor Rafał, Dąbrowska Karolina, Gadalski Maciej, Glegoła Sebastian, Grzywacz Aleksandra, Grzywacz Marek, Guza Kacper, Jędrzejczyk Joanna, Kamiński Bartłomiej, Korzeń Aleksander, Maciejczyk Jadwiga, Maciejewska Joanna, Mróz Weronika, Rospendowski Rafał, Rydz Kamil, Słomka Monika, Sułek Joanna, Szafrńska Katarzyna, Tabor Dominik, Wasiak Kamil, Widerska Magdalena, Wróbel Łukasz

Kl. II w Jaroszkach

Deja Karol, Jaroszek Michał, Kapusta Magdalena, Kiraga Urszula, Siczek Jakub, Stankiewicz Natalia, Wasiak Natalia, Siczek Maja



Miesiąc maj to w Kościele okres szczególnej czci Matki Bożej. W majowe wieczory gromadzimy się w kościołach, przy kapliczkach i figurach przydrożnych aby w litanijnym śpiewie oddawać cześć Matce Bożej. Pierwsze nabożeństwa majowe zaczęto odprawiać w Polsce w połowie XIX.

Centralną częścią nabożeństwa majowego jest **Litania Loretańska**, jeden ze wspaniałych hymnów na cześć Maryi, w którym wystawiane są Jej wielkie cnoty i przywileje, jakimi obdarzył Ją Bóg. Litania Loretańska powstała w XII wieku, prawdopodobnie we Francji, a zatwierdził ją oficjalnie papież Sykstus V. Nazwę „Loretańska” otrzymała od miejscowości Lo-

retto we Włoszech, gdzie była szczególnie propagowana i odmawiana. Kiedyś w litanii było więcej tytułów, m.in.: Mistrzini pokory, Matko Miłosierdzia czy Brama odkupienia. Później pojawiały się też inne wezwania: Królowo Różańca Świętego, Królowo bez zmyły pierwotnej poczęcia, Matko Dobrej Rady, Królowo pokoju, Królowo Wniebowzięta, Matko Kościoła, Królowo Rodziny. W litanii wymieniane są kolejne tytuły Maryi: jest ich w sumie 49, a w Polsce 50. Po zatwierdzeniu liturgicznej uroczystości NMP Królowej Polski, obchodzonej 3 maja, do Litanii dołączono 12 października 1923 r. wezwanie „Królowo

Polskiej Korony”, przekształcone po drugiej wojnie światowej na „Królowo Polski”.

Wielka radość, że w naszej Parafii wierni spotykają się na nabożeństwach majowych także przy krzyżach i kapliczkach. Oto na zdjęciach poniżej te pełne uroku spotkania, za które my kapłani Wam z serca dziękujemy. Mieszkańcom: Jaroszek, Ostrownicy, Stoków, Sokołów, Żdżar, Brzeziny. Jaśc, Huty, Kieszka, Dąbrowy Kozłowskiej, Karpówki. Niech Matka Boża wyprasza nam Wszystkim potrzebne łaski i dary u Syna a także niech otoczy nas swoją opieką. Do zobaczenia w maju.



Brzeziny



Brzeziny



Dąbrowa Kozłowska



Ostrownica



Jaroszek



Dąbrowa Kozłowska



Karpówka



Jaroszek



Jaśce



Karpówka



Karpówka



Sokoły



Sokoły



Kieszek



Kieszek



Kieszek



Stoki



Ostrownica



Żdźary



Żdźary



Stoki

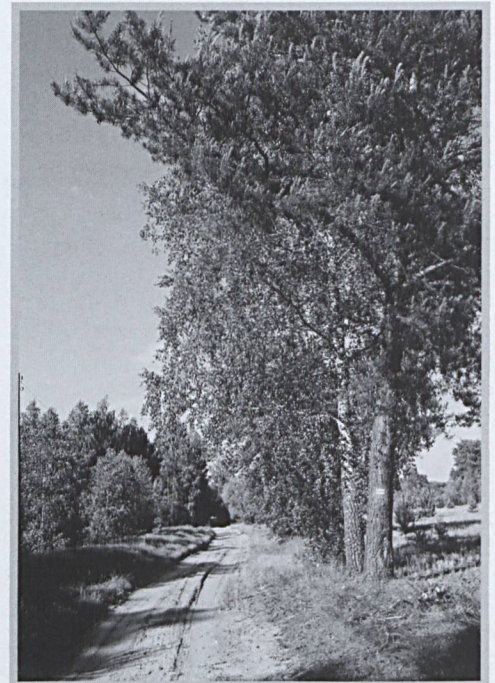


Stoki

LEŚNE KOMPLEKSY PROMOCYJNE – LKP „LASY PUSZCZY KOZIENICKIEJ”

Puszcza Kozienicka w ostatnich latach stała się miejscem prowadzenia intensywnej edukacji ekologicznej oraz uprawiania aktywnych form wypoczynku. Na potrzeby odwiedzających wytyczono 9 oznakowanych szlaków turystycznych o długości blisko 200 km oraz 10 parkingów i liczne miejsca odpoczynku. Utworzone ścieżki dydaktyczne prezentują najciekawsze zakątki Puszczy m.in. rezerwaty: „Jedlnia”, „Pionki”, „Miodne” czy „Królewskie Źródła” (patrz mapa). Na obrzeżach rezerwatów przy skrzyżowaniach dróg i szlaków turystycznych ustawiono tablice informacyjne dla turystów. W miejscowości Augustów znajduje się Izba Dydaktyczno-Muzealna Puszczy Kozienickiej, w której zajęcia edukacyjne prowadzą pracownicy Kozienickiego Parku Krajobrazowego. Ośrodek Edukacji Ekologicznej i Integracji Europejskiej Lasów Państwowych w Jedlni Letnisko organizuje liczne konkursy, wystawy, warsztaty, szkolenia, seminaria i konferencje o tematyce przyrodniczo-leśnej. Przy Nadleśnictwie Kozienice w Pionkach została utworzona „Zielona Klasa” umożliwiająca prowadzenie lekcji przyrody z dziećmi i młodzieżą szkolną. Puszcza Kozienicka jest wspaniałym miejscem do obcowania z przyrodą. Można na jej terenie zobaczyć jeszcze fragmenty puszczańskich kniei z ciekawymi różnogatunkowymi drzewostanami i jednocześnie

zapoznać się z prowadzoną przez leśników gospodarkę leśną, ukierunkowaną na zachowanie półnaturalnych bogatych zbiorowisk leśnych. Prowadzone są prace mające na celu odtworzenie drzewostanów zbliżonych do naturalnych poprzez ich przebudowę w drodze zwiększenia udziału głównie jodły i buka. Szczególne znaczenie mają tego typu działania w strefie uszkodzeń przemysłowych w sąsiedztwie Elektrowni Kozienice. W nadleśnictwach wchodzących w skład LKP „Lasy Puszczy Kozienickiej” gospodarkę leśną prowadzi się zgodnie ze specjalnie opracowanymi zasadami hodowlanymi i ochronnymi uwzględniającymi ochronę różnorodności biologicznej oraz wielofunkcyjności i zrównoważony rozwój lasu. Dla przykładu na powierzchniach zrębowych realizowanych głównie w ramach rębni złożonych (a nie zupełnych jak czyniono to w przeszłości) pozostawiane są do biologicznej śmierci biogrupy zdrowych drzew w formie kęp z podszytem i podrostem. Chronione są drzewa dziuplaste oraz martwe w celu zapewnienia warunków rozwoju i życia dla wielu grup organizmów. Naturalną odporność drzewostanów podnosi się biologicznie dzięki wprowadzeniu gatunków drzew i krzewów domieszkowych oraz aktywnej ochronie ptaków owadożernych, nietoperzy i mrówek. W celu poprawy zakłóconej w przeszłości retencji wodnej



w ostatnich latach wykonano na terenie Puszczy ponad 30 małych, sztucznych zbiorników wodnych. Stan polskich lasów, wygląd i to czy przyszłe pokolenia, nasze dzieci i wnuki będą mogły cieszyć się jego walorami przyrodniczymi, zależy nie tylko od leśników, ale od nas wszystkich. Las potrzebuje przyjaciół, którzy przy okazji korzystania z jego darów mają na uwadze dobro jego i jego mieszkańców. Wybierając się do lasu na spacer, wycieczkę czy grzybobranie należy wiedzieć jak się w nim zachować poprzez przestrzeganie zasad dobrego *savoir-vivre*, które to postaram się przybliżyć w następnym odcinku.

Opracował: **Adam Jamka**

SZKOLNE POMYSŁY NA LEGENDY

Każdy region Polski posiada piękne legendy i baśnie związane z miejscowościami w nim leżącymi. Podobnie ziemia radomska ma wiele pięknych legend, które zebrał i opracował pan Zenon Gierała w książce pt. „Baśnie i legendy ziemi radomskiej”. Uczniowie klasy czwartej zainspirowani opowieściami o historii powstania wsi i miasteczek oraz ich nazwami pisali własne legendy, w których próbowali wyjaśnić skąd wzięła się nazwa miejscowości, w której mieszkają. W kolejnych numerach chcemy zaprezentować twórczość dzieci. Zachęcamy do przeczytania.

LEGENDA O JEDLNI

Dawno, dawno temu żyli sobie trzej bracia: Janek, Franek i Mikołaj. Pewnego razu wybrali się do lasu na polowanie. Wzięli ze sobą łuk, strzały oraz kromki chleba i dzbanek wody. Chodzili po lesie w poszukiwaniu zwierzyny i nawet nie spostrzegli

jak zaczęło robić się ciemno. Najmłodszy z braci Mikołaj niespodziewanie zbieżył z drogi i znalazł się w gęstym lesie. Kiedy starsi bracia spostrzegli, że nie ma Mikołaja zaczęli głośno wołać – „Mikołaj, Mikołaj” – ale on nie odpowiadał. Po długim poszukiwaniu w ciemnym lesie wreszcie natknęli się na śpiącego pod ogromnym drzewem braciszka. Uradowali się bardzo i już we trzech zaczęli szukać drogi powrotnej do domu. Był już świt, kiedy dotarli do kilku domków otoczonych wysokimi jodłami. Weszli do jednego z nich, w którym żyło sobie dwoje starszków. Zdziwieni widokiem chłopców krzyknęli: „– Skąd wzięliście się w naszej jadlinie?” Chłopcy opowiedzieli o swojej przygodzie i oznajmili, że miejsce to nazywać będą Jedlnią, ponieważ domy otoczone były gęstymi jedlinami. Nazwa ta przetrwała do dzisiejszego dnia, a z kilku domków powstała duża miejscowość.

Kinga Rusek kl. IVb

LEGENDA O BRZEZINACH

Było to dawno, dawno temu. Przed wieloma setkami lat w miejscu, gdzie dzisiaj rozpoczyna się Puszcza Kozienicka rósł ponury, ciemny las. Potężne konary dębów i buków zagradzały drogę. Pewnego dnia przez puszcę przechodzili wędrowcy, szukając miejsca, w którym mogliby zbudować dom. Już ciemniało gdy zatrzymali się na nocleg. Na drugi dzień w promieniach słońca ujrzeli dużą polanę, otoczoną pięknymi brzoźami. Postanowili się tam zatrzymać i osiedlić. Na polanie wybudowali domy, zaczęli uprawiać ziemię i hodować zwierzęta. Wszyscy żyli tam szczęśliwie. I tak w miejscu, gdzie rosły piękne brzozy powstała wieś nazwana później Brzeziny, która istnieje do naszych czasów.

Kuba Kiraga kl. IVb

Pod kierunkiem Małgorzaty Brodowskiej

90 LAT NAUCZANIA W JAROSZKACH

Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku, zorganizowano na terenie wsi Jaroszek nauczanie. Na początku była to dwuklasowa Publiczna Szkoła Powszechna, do której uczęszczały wszystkie okoliczne dzieci, bez podziału wiekowego, dla nauki czytania, pisania i rachunków. Nie było budynku szkoły, lekcje odbywały się w domach bogatszych gospodarzy, którzy również użyczali mieszkania dla nauczyciela. Decyzję o budowie szkoły w Jaroszkach podjęto w roku 1930, kiedy wójtem gminy Jedlnia był pan Stanisław Dreła, rodowity mieszkaniec wsi Jaroszek. W tym czasie nauczycielem i kierownikiem dwuklasowej Publicznej Szkoły Powszechnej był Józef Kosior, skierowany na jego prośbę przez Inspektora Szkolnego w Kozienicach do pracy w Jaroszkach, od 1 września 1924 r. Józef Kosior urodzony w rodzinie chłopskiej 11 października 1901 roku we wsi Świesielice, zapisany w księgach metrycznych parafii Ciepeliów z roku 1901 pod nr 227 Powiatu Łżeckiego, Ziemi Radomskiej. Praca dyrektora i nauczyciela pana Józefa Kosiora nie ograniczała się tylko do nauczania

dzieci. Wraz z żoną Zofią organizowali wieczorne spotkania starszej młodzieży i dorosłych, podczas których czytano książki, recytowano wiersze i wystawiano sztuki teatralne. Każde wydarzenie historyczne znajdowało swoje odzwierciedlenie w pracy szkoły i życiu środowiska przynależącego do obwodu szkoły. Pełen entuzjazmu dla ludzi, oddany swojej misji i pracy bez reszty, poruszył swoimi emocjami środowisko tak bardzo, że mimo ogromnie trudnej sytuacji materialnej, podjęto decyzję o budowie szkoły. Od gospodarza o nazwisku Domański wykupiono działkę. Mieszkańcy wsi zorganizowali konne transporty, którymi przewożono z odległej cegielni cegłę, gromadzono materiały budowlane i przygotowywano się do ogromnej na owe czasy inwestycji. Budowa ruszyła. Mieszkańcy sami wykona-

li wykopy pod fundamenty, stolarkę budowlaną, układali podłogi, tynkowali i bielili. Sami wyznaczyli sobie zadania w zależności od możliwości i uzdolnień, aby jak najszybciej zrealizować swoje marzenia. Wszystkie prace zakończono i oddano szkołę w roku 1934. Wybudowany budynek mieścił nie tylko izby do nauki, ale również kancelarię i mieszkanie dla nauczyciela. Były to lata kryzysu gospodarczego i wielkiej biedy. Dyrektor – kierownik szkoły organizował dożywianie najbiedniejszych dzieci.

szkoły w Jedlni, obowiązki dyrektora szkoły w Jaroszkach przejmie pan Józef Cytryniak, a wraz z nim rozpoczyna pracę młoda nauczycielka pani Maria Mężyk. Obydwoje z równie wielkim powodzeniem kontynuują pracę swoich poprzedników, aż do roku 1939. Rok 1939 to czas, kiedy szkołę zajmują Niemcy, a okoliczni mieszkańcy zostają wysiedleni. Życie zamiera.

C.D.N.

Jaroszek 2008 rok.
dyr szkoły mgr **Anastazja Jasek**



Fundusze na ten cel zbierał najczęściej w naturze od zamożniejszych gospodarzy i okolicznych leśników. Ze starszą młodzieżą, przy ogromnej pomocy żony, prowadził „kółko dramatyczne”, gromadzono stroje, organizowano występy w szkole i poza szkołą. Występy organizowane w gminie lub powiecie zyskiwały wielkie uznanie i profity finansowe. Pieniądze tak uzyskane przeznaczano na zakup strojów, obuwia lub dekoracji potrzebnych do występów. Wyjazdy na występy, to też nie lada wyprawy. Jeśli nie był to sezon prac polowych z zespołem jechał jeden z gospodarzy zaprzęgiem konnym, jeśli gospodarze byli zajęci, młodzież musiała iść piechotą. Szkoła nadaje rytm życia wsi, jest jej sercem, tu skupia się całe życie kulturalne i towarzyskie. W roku 1936, 1 września, Józef Kosior zostaje kierownikiem

KALENDARIUM

Dziećmi Bożymi stali się:

Kacper Marchewka,
Emilia Rogala,
Kacper Widerski

Miłość i wierność sobie ślubowali:

Paweł Mariusz Kropidłowski
i Justyna Dreła,
Michał Wojtuniak i Justyna Sułek,
Robert Nakoneczny
i Emilia Wilczek

Do domu Ojca odeszli:

Władysława Kuchcik,
Jan Kowalski,
Leszek Dariusz Łagowski,
Emilia Wojtyś

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W JEDLNI.

JAK TO SIĘ STAŁO.

Od dłuższego już czasu korzystając z gościnności p... Jadwigi Warchoł spotykają się u niej na modlitwie, raz w miesiącu, Koła Żywego Różańca. Od kilku miesięcy również w tej sali pod okiem naszej wspaniałej instruktorki p. Justyny Hyży ćwiczy aerobik inna grupa. Od dłuższego czasu pojawia się myśl wśród aktywnych działaczy Stowarzyszenia „Jedlnia”, powołania a może lepiej wskrzeszenia Koła Gospodyń Wiejskich, które kiedyś działało w Jedlni prężnie i z ogromnym pożytkiem..

Na takie spotkanie Pań do p. Jadwigi Warchoł wybrali się: ks. Proboszcz Janusz Smerda, prezes Stowarzyszenia „Jedlnia” p. Wojciech Pestka, i przewodniczący Rady Gminy p. Tomasz Wróbel, by przedstawić Paniom ten pomysł i wysłuchać opinii. Po krótkiej prezentacji celów i planów Koła Gospodyń Wiejskich w Jedlni, Panie zdecydowały, że skoro do powołania Koła Gospodyń potrzeba 15 osób a ich wówczas było 23 to „nie czekajmy i zakładajmy Koło Gospodyń już dziś”, bowiem czas trochę naglił. I tak w poniedziałek 28.04.2008 powstało Koło Gospodyń Wiejskich. Po krótkiej naradzie ukonstytuowały się władze: przewodniczącą wybrano p. Jadwigę Warchoł, zastępczyniami zostały p. Krystyna Luty,

p. Wanda Rojek i Zofia Brodowska, sekretarzem p. Stanisława Deja i p. Krystyna Czachor, skarbnikiem p. Zofię Rusek. Do komisji rewizyjnej powołano p. Barbarę Błazik, Grażynę Luty, Marie Mazur.



Dnia 12.05.2008. dzięki pomocy ks. Proboszcza, który ogłosił spotkanie w Kościele i p. Tomasza Wróbla, który informację o spotkaniu przekazał wszystkim sołtysom odbyło się pierwsze już oficjalne spotkanie Koła Gospodyń Wiejskich i wszystkich zainteresowanych pracą w tym kole. Zebrania Koła Gospodyń odbywać

się będą systematycznie raz w miesiącu, tymczasem u p. Jadwigi Warchoł, a w przyszłości mamy nadzieję, że w Remizie strażackiej. Najbliższe spotkanie odbędzie się dnia 9 czerwca o godz. 19.00. Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkie Panie. Wstęp wolny i pożądanym.

Członkinie Koła

OGNISKO KSM-U!

Dnia 31 maja, czyli dzień przed Dniem Dziecka Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zorganizowało ognisko na Dąbrowie Kozłowskiej, które rozpoczęło się o godzinie 12.00. Byli z nami ks. Łukasz, nasz ks. proboszcz, prawie wszyscy członkowie KSMu, schola z Jedlni, KSM z Pionek wraz z ks. Pawłem Marczakiem. Było bardzo wesoło i przyjemnie. Podczas ogniska odbyły się zawody po między drużynami: z Jedlni, Dąbrowy i Pionek, oczywiście księża też brali w nich udział. Po długich i ciężkich zmaganiach wygrała Jedlnia, drugie miejsce zajęła Dąbrowa, a trzecie miejsce na podium zajęły Pionki. Po wyczerpujących starciach w siatkę poszliśmy coś zjeść i napić się, bo czekało nas jeszcze dużo ciekawych zajęć i zabaw. Wszyscy



byli bardzo zadowoleni, aż żal było się rozstawać. Teraz czekamy z niecierpliwością na kolejne ognisko, któ-

re mamy nadzieję odbędzie się w jak najszybszym czasie!

Katarzyna Woźniak

KRONIKA PARAFIALNA

CO SIĘ DZIAŁO DNIA 5 KWIETNIA 2008R.?

Wszystkie oddziały KSM Diecezji Radomskiej spotkały się na VI Turnieju Piłki Nożnej połączonym ze spotkaniem wielkanocnym. Nasz KSM reprezentowały dwie wspaniałe drużyny piłkarskie. Skład drużyny dziewczyn przedstawia się następująco: Justyna Kucharska (kapitan), Adriana Mąkosa (bramkarz), Aleksandra Żuber, Patrycja Machnio, Katarzyna Mosionek, Aneta Kowalczyk, Honorata Zych oraz Aleksandra Wolak. Natomiast w skład reprezentacji męskiej weszli: Sebastian Sałek (kapitan), Artur Woźniak (bramkarz), Karol Gębczyk, Paweł Błazik, Mateusz Szymański, Michał Jaroszek, Rafał Kucharski, Sebastian

Woźniak. Dziewczyny spisały się na medal i mogą się pochwalić brązem. Wysiłek chłopców też należy docenić, ponieważ walczyli dzielnie i mężnie, a w ich przypadku konkurencja była o wiele większa, gdyż mieli do pokonania jedenaście drużyn, ale wierzymy, że za rok – złoto będzie należało do KSM-u Jedlnia.

Magdalena Rolnik



SPOTKANIE WIELKANOCNE KÓŁ ŻYWEGO RÓŻAŃCA

W IV Niedzielę Wielkanocną obchodzoną w Kościele jako Niedzielę Dobrego Pasterza, 13 kwietnia 2008 r. w naszej parafii, odbyło się pierwsze spotkanie wielkanocne Kół Żywego Różańca. Rozpoczęło się ono Mszą Świętą koncelebrowaną, przewodniczył jej nasz gość, ksiądz doktor socjologii – Andrzej Jędrzejewski z Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu, który wraz z grupą kleryków przybył do naszej parafii, aby nam przybliżyć naukę i życie w tymże seminarium. Dać osobiste świadectwo o tym, jak Bóg na różne sposoby przekazuje nam plany jakie ma wobec nas oraz modliliśmy się za ka-

planów i o nowe, liczne powołania do stanu kapłańskiego i zakonnego. Ksiądz doktor Andrzej Jędrzejewski poinformował o istnieniu przy Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego i zachęcił do wstępowania w jego szeregi.

Uczestniczka spotkania



Z PRZEPISÓW OJCA GRANDE NA ZDROWE ŻYCIE...

Kto miód łyka, jak koń bryka
(przysłowie polskie)

MIÓD jest produktem bardzo wartościowym, powinien być spożywany codziennie, profilaktycznie a nie dopiero wtedy, gdy choroba nas do tego zmusi. Miód

można spożywać w każdy sposób, pamiętając, że nie powinno się go dodawać do napojów i gorących potraw. Poszczególne miody odmianowe mają odmienne właściwości, toteż ich przydatność w zwalczaniu różnorodnych dolegliwości będzie różna. Miód ma właściwości lecznicze – działa antybakteryjnie, regenerująco oraz wzmacnia odporność. Jest stosowany z powodzeniem w leczeniu wielu schorzeń. Może być stosowany przez dorosłych i dzieci. Wytwarzające go „muchy Boże” są owadami najczystszy na świecie. Pyłek zawiera około 250 rozmaitych substancji, między innymi białka, węglowodany, lipidy, witaminy, biopierwiastki itd. Miód stosuje się w chorobach żołądka i jelit, wątroby, gruczołu krokowego, miażdżycy, chorobach nerwowych i psychicznych. Propolis to kit o wielkiej sile bakteriobójczej, który służy pszczołom do uszczelniania i utrzymywania sterylności ula. Stosuje się go do likwidowania odleżyn, owrzodzeń, grzybicy, zapalenia gardła, paradontozy. Zdrowe są wszystkie odmiany miodu. Ważne jest tylko, aby produkt nie okazał się podrobiony ze sztucznymi domieszkami. Jak odróżnić miód prawdziwy od fałszywego? Kropla miodu prawdziwego nie toczy się po wygładzonej powierzchni, w przeciwieństwie do miodu fałszywego. Najprostsza, wzmacniająca, profilaktyczna, domowa kuracja miodowa to wypijanie codziennie rano przed śniadaniem szklanki przegotowanej wody z łyżką miodu i odrobiną drożdży. Napój ten należy przygotować poprzedniego dnia wieczorem.



j.s

JEDLNIA MIODEM SŁYNĄCA

FESTYN „PRZECIW NIEPAMIĘCI”

SOBOTA – 21 CZERWCA 2008 R.

PROGRAM FESTYNU

- 11.30 – Msza św. o Boże błogosławieństwo dla wszystkich Gości, Organizatorów i Uczestników Festynu – kościół św. Mikołaja
Homilia – ks. Mirosław Jagiełło z Łodzi, mszę uświetni występ Młodzieżowej Parafialnej Orkiestry Dętej – „Ad Astra”
- 12.30 – korowód rozpoczynający festyn – uroczysty przemarsz, powitanie gości
- 13.30 – „Jest w orkiestrach dętych jakaś siła” – koncert Orkiestry – „Ad Astra”
- 14.00 – „Wszystkie dzieci są nasze” – występy dzieci szkolnych z Jedlni i Jaroszek
- 15.00 – „Żeby nam było słodko” – gość honorowy p. Andrzej Zalewski
- 15.15 – „Moc jest z nami” – o puchary i sławę – zawody sportowe (przygotowanie Justyna Hyży, Łukasz i Paweł Wrochna)
- 16.15 – „Piękno kolorów, harmonii i słów” – zespoły ludowe „Źródło nadziei”
„Królewskie Źródła” premierowy występ Kapeli Pieśni i Tańca pod patronatem Koła Gospodyń z Jedlni
- 17.00 – „Uroki tańca” – występy formacji tanecznych – MOK Pionki
- 17.45 – „Śpiewać każdy może” – karaoke poprowadzi młodzież KSM
- 18.15 – „Nasi czworonożni przyjaciele” – musztra i pokazy tresury koni i psów
- 19.15 – „Co strażak potrafi” pokazy strażackie jednostek OSP z Jedlni i Jaroszek
- 20.15 – „Arka” – koncert zespołu ze Stowarzyszenia Centrum Młodzieży w Radomiu (z ks. Andrzejem Zarzyckim opiekunem i artystą)
- 21.00 – „Siedzę na ganku i macham nogami” NIESPODZIANKA!!! – gwóźdź festynu
- 22.00 – „Niebo nad Jedlnią” – pokazy ogni sztucznych – (przygotowanie Paweł Deja)

NIEDZIELA 22 CZERWCA 2008 R. – GODZ. 14.00

I RODZINNY RAJD ROWEROWY PO PUSZCZY KOZIENICKIEJ

„SZLAKIEM ŚW. FRANCISZKA”

- 13.45 – zbiórka przy kościele św. Mikołaja w Jedlni, w czasie rajdu – msza św. „AGAPE” na szlaku królewskim przy kapliczce św. Franciszka, wspólne ognisko, wspólne śpiewy, wspólne pieczenie kiełbasy (prosimy zabrać ze sobą) wręczenie odznak
- 20.00 – planowane zakończenie rajdu

w czasie festynu odbędą się pokazy zapomnianych, tradycyjnych rzemiosł, w wiosce miodowej odbędą się pokazy obrzędów pszczelarskich, przy stoiskach będzie sprzedaż i degustacja miodów, jadła staropolskiego oraz ciast, przewidziane są także inne atrakcje – serdecznie zapraszamy

www.jedlnia.com.pl

e-mail: jedlnia@op.pl

Redakcja Parafialna:

ks. Łukasz Gospodarczyk kontakt: 501 689 509
lukaszgospodarczyk@interia.pl

Redakcja Młodzieżowa:

Justyna Kucharska kontakt: 889 167 871, Anna Sowała, Aneta Kowalczyk, Robert Giedyk

Redakcja Stowarzyszenia JEDLNIA:

Wojciech Pestka kontakt: 601 891 091

Korekta: Danuta Szegda-Pestka

Współpracują: ks. Janusz Smerda, dr Stefan Rosiński, Małgorzata Brodowska, Jadwiga Warchol, Anastazja Jasek, Jolanta Mazur, Danuta Szegda-Pestka, Michał Wdowski, Anna Winiarska, Krystyna i Adam Jamkowie.

Wydawca: Parafia Św. Mikołaja w Jedlni
Stowarzyszenie Jedlnia